

POSTANOWIENIE

11 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

na posiedzeniu niejawnym 11 października 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości M.B. prowadzącego działalność
gospodarczą pod firmą D.
przeciwko S. spółce jawnej w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej S. spółki jawnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 12 października 2022 r., I AGa 234/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża kosztami postępowania kasacyjnego pozwaną,
pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca S. S.j. w W. powołała się na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, tj. art. 353¹ w związku z art. 498 § 1 k.c. w aspekcie rozstrzygnięcia, czy potrącenie umowne jest wariantem potrącenia ustawowego, czy też jest to odrębna instytucja prawna mająca źródło wyłącznie w art. 353¹ k.c. Wskazała ponadto na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wynikającą m.in. z tego, że Sąd Apelacyjny zaniechał wszechstronnego rozpatrzenia słownego i sytuacyjnego kontekstu spornego postanowienia umownego, dochodząc do wniosku, że jego znaczenie ogranicza się do potwierdzenia możliwości dokonywania potrąceń na zasadach ogólnych, nie wprowadzając potrącenia umownego (kompensaty). Zdaniem skarżącej, w sprawie doszło ponadto do nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym ze względu na rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego (art. 397 pkt 4 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem, w celu uzasadnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) konieczne jest wykazanie, że określony przepis prawa lub zespół tych przepisów, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w judykaturze w

odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08 i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07). Nieodzowne jest ponadto wykazanie związku między oczekiwaną od Sądu Najwyższego wykładnią prawa, a wynikiem postępowania kasacyjnego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, i z dnia 19 czerwca 2018 r., IV CSK 56/18).

Bliższa analiza wniosku nie pozwalała uznać, by w sprawie zakończonej zaskarżonym wyrokiem wystąpiła powołana przyczyna kasacyjna.

Zasadniczym problemem w sprawie nie była ocena charakteru prawnego potrącenia umownego, w tym kwestia, czy podłożem jego dopuszczalności jest dyspozycyjny charakter norm regulujących potrącenie ustawowe, czy też art. 353¹ k.c., lecz wykładnia zawartych przez strony umów i związana z nią odpowiedź na pytanie, czy zawarte w nich, a zarazem sporne między stronami postanowienia, dawały podstawę do przyjęcia, że strony w rzeczywistości przewidziały umowną kompensację wierzytelności, a jeśli tak, to w jakim kształcie.

Sąd Apelacyjny – inaczej aniżeli Sąd Okręgowy – uznał, że potrącenie umowne nie było objęte konsensem. Odwołując się do kombinowanej metody wykładni oświadczeń woli (art. 65 § 2 k.c.) zwrócił uwagę m.in. na kontekst zawarcia umowy, lakoniczność spornego postanowienia, a także dyrektywę, według której niedające się usunąć wątpliwości interpretacyjne należy rozstrzygać na niekorzyść strony redagującej tekst umowy, który stanowi źródło wątpliwości. Wskazał, że materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, iż intencją upadłego przy zawieraniu umowy było wyrażenie zgody na potrącenie umowne, potrącenie takie nie wynika z brzmienia umowy, jak również, że upadły nie miał wpływu na treść i kształt postanowień umowy zawieranej w związku z udzieleniem zamówienia publicznego, będąc zdany na inicjatywę pozwanej. Podniósł również, że postanowienia umowne deklarujące możliwość dokonywania potrąceń są stosowane w praktyce, jednak uczestnicy obrotu nie wiążą z nimi dalej idących skutków aniżeli potwierdzenie prawnej możliwości dokonania potrącenia, o którym mowa w art. 498 i n. k.c.

W tym stanie rzeczy wątpliwość co do oceny charakteru prawnego potrącenia umownego mogłaby uzyskać znaczenie dla wyniku postępowania kasacyjnego tylko wtedy, gdyby wykładnię umowy dokonaną przez Sąd Apelacyjny uznać za błędną. Skarżąca objęła wprowadzie podstawami kasacyjnymi zarzuty naruszenia art. 65 § 1 i 2 w związku z art. 354 § 1 i art. 498 § 1 k.c., kwestionując w nich interpretację dokonaną przez Sąd Apelacyjny, w judykaturze wskazano już jednak, że związek między potrzebą wykładni przepisów prawa, stanowiącą przyczynę kasacyjną (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a wynikiem postępowania kasacyjnego, nie może mieć warunkowego charakteru, uzależnionego od zasadności podstaw kasacyjnych, ponieważ wymagałoby to dokonania wyprzedzającego badania podstaw kasacyjnych na etapie orzekania w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, co jest niedopuszczalne (por. odpowiednio postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2019 r., I CSK 21/19, z dnia 24 stycznia 2020 r., IV CSK 440/19, a także z dnia 16 lipca 2020 r., II CSK 16/20).

Skarga kasacyjna nie była również oczywiście uzasadniona, co wymaga wykazania, że wadliwość zaskarżonego wyroku ma charakter elementarny i widoczny *prima vista*, bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca podjęła polemikę ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego co do interpretacji spornego postanowienia umownego, powołując szerokie racje związane zarówno z kontekstem zawarcia umowy, jak i brzmieniem spornego postanowienia, które miały przekonywać, że „jedynym rozsądnym kierunkiem” jego wykładni jest uznanie, że wprowadzało ono kompensatę umowną. Jednakże argumenty te, nie negując *a priori* ich mocy, nie stwarzały płaszczyzny do rozważań w aspekcie przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Podkreślenia wymaga w szczególności, że nawet fakt, iż sporne postanowienia umowne przy zastosowaniu akceptowanych dyrektyw interpretacyjnych mogłyby być tłumaczone odmiennie niż

przyjął to Sąd w zaskarżonym wyroku, nie oznacza *per se*, iżby zaskarżony wyrok był oczywiście wadliwy. Z wniosku nie wynikało natomiast, aby dokonując interpretacji spornych postanowień umownych Sąd Apelacyjny sprzeciwił się – i to w sposób widoczny *prima facie* – utrwalonej linii orzecniczej Sądu Najwyższego, podważył ugruntowane poglądy nauki lub odwołał się do nieuznawanych metod interpretacji oświadczeń woli.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej – w przyjętym wyżej rozumieniu – nie wynikała również z pozostałych argumentów wniosku, także jeżeli uwzględnić akcentowane w nim stanowisko wyrażone w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2019 r., V CSK 458/18 i z dnia 16 września 2022 r., I CSKP 534/22, OSNC-ZD 2023, nr C, poz. 39.

W zakresie podnoszonej we wniosku nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym należało ograniczyć się do spostrzeżenia, że zaskarżone orzeczenie zapadło w dniu 12 października 2022 r., toteż nie było objęte czasowymi skutkami wykładni prawa przyjętej w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (zasada prawna) z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, OSNP 2023, nr 10, poz. 104; por. odpowiednio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2023 r., I CSK 4249/22). Rozumowanie, według którego nieważność postępowania wynikająca z rozpoznania sprawy w składzie jednoosobowym miałyby dotyczyć także rozstrzygnięć wydanych w czasie poprzedzającym podjęcie uchwały, przy założeniu, że dorozumianym elementem hipotezy przepisów ustanawiających skład jednoosobowy sądu drugiej instancji – przy uwzględnieniu argumentów konstytucyjnych – było istnienie realnych obaw o zdrowie i życie, kolidowałoby z zaakcentowaną w motywach uchwały zasadą pewności prawa i nadrzędną potrzebą zapewnienia stabilności obrotu, które zdaniem powiększonego składu Sądu Najwyższego przemawiały nie tylko na rzecz nadania uchwale rangi zasady prawnej, lecz także za temporalnym ograniczeniem przyjętej w niej interpretacji.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2, art. 98 § 1-1¹, art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

(K.G.)

[a]